

Wywiad nr.2

██████████, lat 23. ██████████.

FUNKCJA KULTOWA.

Jakie obrazy znajdują się u Ciebie w domu?

"Są to przede wszystkim obrazy, na których widnieje portret Matki Bożej z Dzieciątkiem, coś na wzór Matki Boskiej Częstochowskiej. Obrazy znajdują się prawie w każdym pomieszczeniu. Przeważnie jest to jeden obraz, ewentualnie dwa na pokój."

Jaki obraz jest dla Ciebie najważniejszy?

"Wydaje mi się, że jednym z najważniejszych obrazów jest obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i jest on jednym z największych...Wszyscy są bardzo przywiązani do tego obrazu, przede wszystkim rodzice i jest on dość ładny, a jednocześnie bardzo skromny. Jest najważniejszy w naszym domu."

"...Pamiętam jak u mojej babci w domu wszystkie ściany były obwieszane wizerunkami różnych świętych..."

A małe obrazki?

"Owszem, u mnie w domu są takie. Są to różnotematyczne obrazki np. przedstawiają małego Jezusa, albo związane są z tematyką Bożego Narodzenia albo Świąt Wielkanocnych. Przede wszystkim otrzymaliśmy je od księdza, np. jeżeli chodzi po kolędzie...Obrazki te trafiają do nas w przypadkowy sposób, nawet kiedy przypadkowo spotyka się z kimś z ludzi związanych z kapłaństwem, z jakimś księdzem, czy siostrą zakonną. Znam też takie osoby, ktoś np. chce mi coś podarować, to właściwie w takich sytuacjach, przede wszystkim są to małe obrazki. Obrazki te trafiały do mnie różnie. Zaczęły już tak w szkole podstawowej, w siódmej klasie. Co roku dostaje się przy okazji kolędy po Bożym Narodzeniu, ksiądz chodzi po kolędzie to zawsze dostajemy obrazek. Przede wszystkim jest to po jednym obrazku dla każdego członka rodziny."

Czy małe obrazki są kupowane?

"W moim domu, obecnie nie kupuje się aż tak dużo obrazków. Jeżeli już się kupuje, to kupowane są przy jakichś wyjazdach, jeżeli jedziemy do sanktuarium na jakąś wycieczkę, pielgrzymkę do Częstochowy, do Lichenia.

Mamy też obrazek z Kodenia, sanktuarium. Nie ma żadnej reguły, kto je kupuje. Wtedy kiedy ktoś uważa za słuszne, chce żeby ten obrazek trafił do naszego domu, to wtedy jest kupowany.

Czy obrazy są dawane w prezencie?

"W mojej rodzinie nie ma zwyczaju prezentowania sobie obrazków. Jeżeli już ktoś chce sprawić komuś jakiś prezent, jakąś pamiątkę z miejsca świętego, to są to np. inne rzeczy, np. łańcuszek, czy różaniec, ale obrazków się raczej nie kupuje."

FUNKCJA MAGICZNA.

Czy można powiązać temat obrazu z miejscem, w którym został on powieszony?

"Bezpośrednio temat obrazu nie wpływa na miejsce, w którym on wisi, chociaż zauważyłam, że od bardzo dawna u mnie w kuchni wisi obraz świętej Agaty, która ma chronić przed ogniem. Obraz ten wisi już bardzo dawno, trudno nawet powiedzieć kto go kupił i kiedy został powieszony. Odkąd pamiętam ciągle w tym samym miejscu wisi ten obraz, w kuchni."

"...Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej...Został on sprezentowany moim rodzicom. Moja babcia ofiarowała go mojej mamie w rocznicę ślubu."

FUNKCJA SPOŁECZNA.

Kto ma wpływ na wystrój miejsc związanych z wizerunkami?

"Przede wszystkim ludzie starsi, gdyż oni się tym zajmują. Młodzi nie mają na to czasu, chociaż jest w Parysowie dziewczyna, która zajmuje się wystrojem kościoła...A tak to przede wszystkim starsi ludzie, którzy dbają o wystrój kapliczek przydrożnych czy krzyża, przy którym odprawiane są nabożeństwa majowe, albo czerwcowe. To są przeważnie ludzie starsi. Oni dbają o wymianę kwiatów, o jakieś kolorowe szarfy, wstążki."

OBRAZ A KATOLICYZM.

Czy możesz sobie wyobrazić katolicyzm bez świętych obrazów?

"Wydaje mi się, że w dzisiejszym świecie jest to nie możliwe. Ludzie dosyć często wiążą religię z figurkami, obrazami jakichś świętych i do nich się modlą."

Czy mogłabyś się modlić bez obrazów?

"Ja bym mogła, mnie to nie przeszkadza, ale nie wiem jak to ludzie odbierają. Wydaje mi się, że byłoby im bardzo ciężko, ponieważ jeżeli już ktoś widzi coś przed oczyma, ma jakąś postać, przypuśćmy na przykład wizerunek Matki Bożej, którą się czci, to modląc się do niej jest bardziej związany z nią. Tak jakby rozmawiał z pewną osobą."

Czym jest dla Ciebie obraz?

"Aż tak wielkiego znaczenia obrazy dla mnie nie mają. Tak jak już wcześniej wspomniałam, mogę modlić się bez obrazu i mnie to już nie przeszkadza, ale w moim domu jest to nieodzowne, gdyż przeważnie w każdym pomieszczeniu znajduje się jakiś wizerunek, jakiś obrazek jakiegoś świętego."

A jak było dawniej?

"Według mnie dawniej ludzie utożsamiali sobie swoją religię z obrazkami bardziej niż współcześni ludzie... Teraz ludzie mniej przywiązują wagę do tego, żeby pokazywać swoją religię, swoją wiarę w taki wyraźny sposób, wieszając obrazki na ścianach, w swoim domu."